

# Raport z rynku walutowego

piątek, 23 listopada 2012

dr Jarosław Klepacki

Arkadiusz Wiśniewski

## Rynek polski

Kolejna sesja przy Księżęcej zakończyła się spadkiem wartości głównych indeksów giełdowych, którym towarzyszył obrót na jednym z najniższych w tym tygodniu poziomów: 569 milionów złotych. Przecena indeksów jednak nie była zbyt znacząca i WIG stracił na koniec dnia 0,22%, a WIG20 0,49%. Rynek akcji w Warszawie na początku piątkowej sesji powoli odrabia straty i kolor zielony dominował po godzinie 9:00 wśród indeksów GPW. Opublikowany wczoraj opis dyskusji z listopadowego posiedzenia Rady Polityki Pieniężnej potwierdza, że nadal w szeregach władz monetarnych nie ma pełnej zgody, co do kierunku polityki i cześć gremium nadal wstrzymuje się z poparciem cięcia stóp procentowych w Polsce. Tym samym nie powinno dziwić odrzucenie wniosku o obniżkę stóp o 50 punktów bazowych (choć Andrzej Bratkowski opowiada się cały czas za radykalną redukcją kosztu pieniądza, aż do poziomu 3%) pomimo deklaracji, że „obniżki stóp procentowych na kolejnych posiedzeniach mogą być uzasadnione, o ile wpływ spowolnienia gospodarczego na kształtowanie się procesów inflacyjnych będzie bardziej widoczny, a prawdopodobieństwo dalszego wzrostu cen surowców energetycznych zmniejszy się.”

Wczorajsza sesja przyniosła dalsze, choć już nie tak wyraźne jak np. we wtorek umocnienie złotego. Na rynku pary EUR/PLN notowania osunęły się w rejon bardzo ważnego wsparcia: okolic figury 4,1000. Nie doszło jednak do pokonania tej bariery. Gasnąca dynamika aprecjacji w zestawieniu z obrazem technicznym na wykresie H1 stwarza obecnie dość dobre warunki do pojawienia się pierwszego poważniejszego wzrostu kursu. Poważniejszego, to znaczy powyżej pierwszej linii oporu w okolicy 4,1250 – 4,1300. Ewentualne zamknięcie się dzisiejszej sesji powyżej tej bariery dałoby impuls techniczny do dalszej wspinaczki kursu z możliwością ataku na rejon 4,1500 – 4,1600. Spadki kursu widoczne w dniu wczorajszym na parze USD/PLN doprowadziły do ataku na wsparcie w pobliżu figury 3,1800. Tutaj również nie doszło do pokonania tego miejsca charakterystycznego. Widoczny na początku dzisiejszej sesji dynamiczny wzrost w okolicy 3,2000 stanowić może początek powrotu do wyższych poziomów. Najbliższy opór wykreślić można na wysokości 3,2100 – 3,2200.

## Rynek światowy

Czwartkowy handel ominął USA, gdzie Święto Dziękczynienia było dniem wolnym dla Amerykanów. Tymczasem w Europie dominowały wzrosty głównych indeksów giełdowych, choć widoczne oczekiwanie na rozstrzygnięcie szczytu Unii Europejskiej w sprawie budżetu znacząco ograniczyło zyski. Przerwane w nocy obrady potwierdzają podział krajów i jeśli planowane na dzisiaj w południe wznowienie negocjacji nie przyniesie konsensusu może to znacząco wpłynąć na rynek finansowy. Ostatnie godziny upływają na analizie projektu budżetu zaproponowanego przez szefa Rady Europejskiej Hermana Van Rompuy'a, w którym nie ma nowych cięć wydatków. Jednak nie można zapominać, że tzw. „płatnicy netto” domagają się znaczących oszczędności, które szczególnie promowane są przez Wielką Brytanię i Niemcy. Poranne dane z Niemiec (szczególnie jeśli chodzi o listopadowy indeks Ifo) poprawiają sentyment i mimo niezgody w sprawie budżetu EUR/USD notuje nowe szczyty.

Konsekwentne wzrosty EUR/USD doprowadziły do pokonania wyrysowanej w dniu wczorajszym górki w rejonie 1,2880 i pojawienia się nowego szczytu na wysokości 1,2910! Mamy w związku z tym utrzymanie dotychczasowego sentymentu i dotarcie cen do nowego miejsca charakterystycznego: strefy 1,2910 – 1,2920. Gdyby patrzeć tylko i wyłącznie z perspektywy obrazu technicznego to miejsca do dalszych wzrostów już nie ma. Co więcej nawet zakładając możliwość dalszej deprecjacji dolara w terminie najbliższych tygodni, to statystycznie widoczna od połowy listopada fala wzrostowa (o wysokości około 220 punktów) powinna być już na ukończeniu. W perspektywie najbliższych godzin technicznym potwierdzeniem zainicjowania spadków byłoby osunięcie się kursu poniżej pierwszej linii wsparcia w rejonie 1,2860.

*Prezentowany raport został przygotowany w Departamencie Inwestycji i Zarządzania Ryzykiem DMK Sp. z o.o. tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi analizy inwestycyjnej, ani analizy finansowej, ani też rekomendacji w rozumieniu przepisów Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005 r. (Dz.U. 2005, poz. 206 nr 1715) oraz Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. (Dz.U. 2005, Nr 183, poz. 1538 z późn. zm.). Przedstawiony raport jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autorów według stanu na dzień sporządzenia i w żadnym wypadku nie może być podstawą działań inwestycyjnych Klienta. Przy sporządzaniu raportu spółka DMK działała z należytą starannością oraz rzetelnością. DMK Sp. z o.o. i jej pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania Klienta podjęte na podstawie niniejszego raportu, ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych.*